

SEKTY ŻYDOWSKIE U PROGU NOWEGO TESTAMENTU

Mówienie o sektach żydowskich w epoce nowotestamentowej wydaje się niektórym przesadą. Należałoby raczej mówić o prądach myślowych w łonie judaizmu, gdyż — według definicji słownika *Petit Littré* — sekta to grupa ludzi, którzy wyznają poglądy uznane za heretyckie lub błędne. Słowo sekta sugeruje istnienie judaizmu normatywnego, który ukształtuje się dopiero pod koniec I w. naszej ery podczas zgromadzenia uczonych w Jamni. Jednakże wszystkim jest wiadomo, że pluralistyczny judaizm pozostawał w pewnym sensie pod kontrolą Sanhedrynu, chociaż obserwator z zewnątrz nie dostrzegłby w życiu codziennym istotniejszych różnic pomiędzy faryzeuszem, saduceuszem i zelotą. Nawet w łonie Sanhedrynu współistniały różne prądy teologiczne. Nie od rzeczy będzie przypomnienie, że historyk Józef Flawiusz używa filozoficznego określenia *airesis* dla scharakteryzowania prądów myślowych judaizmu. Natomiast Paweł, mówiąc w *Dziejach Apostolskich* (23, 6-9) o faryzeuszach i saduceuszach, używa określenia *meros*. Wydaje się on uznawać realność istniejących faktycznie podziałów.

Innym wstępnym stwierdzeniem jest fakt, iż większość historyków piszących o pluralistycznym judaizmie pierwszego wieku przed Chrystusem opiera swe wywody na tekstach Flawiusza, Księdze Daniela, Księgach Machabejskich, pismach z Qumran i tradycjach rabinicznych. Tylko nieliczni krytykują te wyrwykowe i stronnicze źródła. Jeszcze mniej liczni są ci, którzy przy próbie syntezy biorą pod uwagę literackie apokryfy Starego Testamentu, zwłaszcza *Księgi Henocha*, *Jubileuszów* i *Testamenty Patriarchów*. Prawdą jest, że odwołanie się do tych ksiąg byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby zostały rozwiązane liczne problemy krytyki literackiej. Ignorowanie ich jest tym niemniej równoznaczne z pozostawieniem w cieniu ważnego aspektu pluralizmu żydowskiego.

Jeśli główne prądy judaizmu: apokaliptyczny, ruch sapiencjalny, faryzeizm i esenizm, są dziś dobrze znane, inne wymykają się nam jeszcze przy obecnym stanie badań naukowych. Pochodzenie Samarytan nastrocza wiele problemów, a pochodzenie herodian pozostaje nadal dyskusyjne. Nie jest już kwestionowane

istnienie grup mistycznych, medytujących nad *ma'aseh bereszit*, chociaż nie wiemy nic o organizacji tych grup. Wreszcie pochodzenie sekt chrześcijan jest nam w dużym stopniu nieznane. Oznacza to wszystko, że wszelka synteza pluralistycznego judaizmu pozostaje niekompletną.

Przed pokazaniem mozaiki polimorficznego judaizmu pierwszego wieku przed Chrystusem, trzeba przypomnieć w skrócie główne jego interpretacje w pracach historyków.

1. Status quaestionis

a) interpretacja socjologiczna

Max Weber uważany jest za ojca socjologicznego podejścia do judaizmu. Szkoła jego po dziś dzień ma jeszcze zwolenników¹. Złożoność judaizmu u progu Nowego Testamentu staje się zrozumiała dopiero wówczas, gdy weźmiemy pod uwagę głębokie przemiany, jakie nastąpiły w okresie po Wyjściu. W tym czasie naród żydowski przekształca się we wspólnotę wiary (*Glaubensgemeinschaft*). Ta wspólnota wiary zaczyna stopniowo wyznawać dualizm moralny, przeciwstawiać swoich członków ludziom z zewnątrz.

Do tej głębokiej przemiany należy dodać przemianę struktur społeczno-gospodarczych. Judaizm, który dotychczas miał przede wszystkim charakter rolniczy, wszedł teraz w fazę urbanizacji. Stąd rodzi się też silniejsza tendencja do demokratyzacji i racjonalizacji.

Według Maxa Webera, istnieje jeszcze inna przyczyna rozpadu społeczności żydowskiej w epoce hasmonejskiej: utrata poczucia Boga przez klasę kapłańską. Należy dostrzegać różnicę pomiędzy kapłanami, z których każdy z osobna mógł być świętym, i klasą kapłańską, która zaczyna domagać się przywilejów i zabiega o uznanie swej wyższości. W istocie, w judaizmie mamy do czynienia z trzema rodzajami świadomości: świadomość zbawienia, świadomość metafizyczna i świadomość wyższości. Gdy dominuje świadomość zbawienia wspólnota zachowuje poczucie Boga. Przeciwnie, gdy górę bierze świadomość wyższości, zafalszowaniu ulega świadomość zbawienia.

W ramach tego podejścia trzeba jeszcze wspomnieć o syntezie S. Talmona², która otwiera zupełnie nowe perspektywy. Równo-

¹ A. J. Saldrini, *Pharisees, Scribes and Sadduces in Palestinian Society. A Sociological Approach*, Wilmington 1981.

² S. Talmon, *The Emergence of Jewish Sectarism in the Early Second Temple Period*, w: F. M. Cross, *Ancient Israelite Religion*, 1987, 587—616.

waga narodu żydowskiego opierała się, według Talmona, na trzech osobach: Królu, Kapłanie i Proroku. W ten sposób równoważyły się elementy statyczne i dynamiczne, niezbędne dla życia całego społeczeństwa. Począwszy od wygnania Żydów do Babilonu, ta równoważąca struktura przestaje istnieć: król jest nieobecny, kapłaństwo przeżywa głęboki kryzys, a prorocy ustąpią szybko miejsca uczonym w piśmie i mędrcom. A ponieważ zniknęły czynniki równowagi, cała społeczność żydowska ulegnie rozpadowi. Przeżyje wrzenie i będzie się coraz bardziej rozczłonkować. Kapłaństwo, coraz bardziej upolitycznione za panowania Hasmoneuszów i coraz bardziej goniące za zyskiem, utraci swój prestiż. Faryzeusze, świeccy uczeni w Piśmie oraz apokaliptycy, podtrzymujący profetyczne nadzieje, zajmą teraz pierwszoplanowe miejsce. Widzimy więc, że błędem byłoby sprowadzanie konfliktu pomiędzy faryzeuszami i saduceuszami do jednego z jego elementów, do walki klas. Konflikt ten odzwierciedla głęboki kryzys religijny, bardziej niż przeciwstawienie pomiędzy biednymi i bogatymi.

Inny typ socjologicznej interpretacji kładzie nacisk na mutację społeczną, jakiej doznał judaizm w epoce hellenistycznej. Można ją streścić w następujący sposób: imperium Seleucydów dążyło do przekształcenia narodu żydowskiego w grecką polis. Burżuazja i bogate warstwy ludności żydowskiej przyłączyły się z łatwością do tej gry. Wystarczy przypomnieć tu handlowe przedsięwzięcia Tobiadów. Należy wszakże odnotować, że reforma hellenistyczna, która uczyniła z Jerozolimy nową Antiochię, wpisuje się w ogólny proces, który można nazwać rewolucją społeczno-kulturalną, z jaką będziemy mieli do czynienia w całej Syrii, w Fenicji, a nawet w Samarii. Reakcja tradycjonalistów utwierdzi się dzięki *Chasydejczykom*. Konflikt dwóch kultur, który Księgi Machabejskie opisują bardzo szczegółowo, doprowadzi do wielu schizm w łonie judaizmu. W konflikcie tym korupcja kapłaństwa wychodzi na światło dzienne. Godność arcykapłana będzie sprzedawana przez Syryjczyków temu, kto da więcej. Jazon i Menelaos są raczej intrygantami niż arcykapłanami. Od nich zacznie się hellenizacja Palestyny.

b) interpretacja polityczna

Prześledziwszy, nawet pobieżnie, żydowską historię, nie sposób oprzeć się stwierdzeniu, że faryzeusze i saduceusze odgrywali rolę partii politycznych. Hasmoneusze nie mogli ich nie dostrzegać. Fakt, że na przemian dochodzili oni do władzy, przypomina

w pewnym sensie współczesną demokrację, gdzie opozycja odgrywa rolę kontestacyjną.

Faryzeusze jawią się jako grupa zorganizowana za panowania Jana Hyrkana. Za czasów tego ostatniego byli oni w łaskach, zważywszy ich wpływ na lud. Ale wkrótce zostali wyparci przez saduceuszy, którzy pozostali u władzy aż do nastania Salome w roku 76. Ich rola polityczna znacznie błędnąć począwszy od interwencji rzymskiej w 63 roku przed Chrystusem.

Jeśli chodzi o Saduceuszy, mogą być oni określani jako partia arystokratyczna. Ta partia bogaczy, otwarta na hellenizm, współpracowała z polityką żydowską od Hyrkana po Aristobulosa II. Przyjazna w stosunku do kultury greckiej, pozostała ona również ugodowa wobec Rzymian. Jednakże do wybuchu pierwszej wojny żydowskiej w 66 roku naszej ery przyczynił się saduceusz Eleazar, który odmówił złożenia codziennej ofiary cesarzowi.

Można także dokonać politycznej interpretacji kryzysu, jaki przeżył judaizm za Antiocha Epifanesa. Polityczny charakter prześladowań za panowania Antiocha Epifanesa wiąże się z faktem, że wysłał on posłańców do Palestyny, o czym zaświadcza Księga Machabejska. Zdobycie Jerozolimy przez Pompejusza spowodowało wyparcie wpływów greckich przez wpływy rzymskie. W roku 40 przed Chrystusem Rzymianie przywrócili królestwo Izraela na rzecz Heroda, zachowując jednocześnie instytucje żydowskie, takie jak wielki Sanhedryn i małe Sanhedryny.

Po śmierci Heroda Antypasa władza cesarska nad Judeę była znowu sprawowana za pośrednictwem prokuratorów urzędujących w Cezarei. W ten sposób pojawiło się obok Jerozolimy — stolicy religijnej, centrum administracyjne. Gorliwi Żydzi nie mogli pogodzić się z taką sytuacją: zaczęli podsycać bunty i w ten sposób z partii faryzeuszy wyodrębniła się partia zelotów.

Zbyt pochopnie utożsamia się rewolucję i opozycję wobec Rzymian z zelotami. Otóż należy przypomnieć, że historyk Józef Flawiusz wprowadza określenie zelota w sensie politycznym³ dopiero począwszy od Menachema, syna Judy z Galilei. Wcześniej mówił o bandytach i rozbójnikach. W 66 roku Menachem, po splądrowaniu arsenału w Masadzie, wkroczył do Jerozolimy jako król. Został zabity przez Żydów z partii Eleazara. Określenie *zibor* (*sicaire* od *sica* = sztylet) pojawiło się w czasach prokuratora Feliksa w roku 52.

³ Początkowo określenie to jest używane dla wyrażenia gorliwości wobec prawa. W Misznie, *Sanhedryn* 9, 6, gorliwi to Żydzi, którzy karzą innych Żydów, którzy naruszyli Prawo. *Talmud* tego samego traktatu sytuuje ich pojawienie się w epoce hasmonejskiej.

Gdybyśmy chcieli sparodiować stanowisko niektórych historyków, zwłaszcza Brandona⁴, można by powiedzieć, że w epoce Nowego Testamentu prądy, które dzielą naród żydowski, określają się przede wszystkim przez swój stosunek polityczny do władz rzymskich. Na prawicy — Żydzi kolaborujący z Rzymianami, znajdujący oparcie wśród saduceuszy; w centrum — faryzeusze, na których władze nie mogą liczyć, gdyż uważają oni, że lepiej jest służyć Bogu niż Cezarowi; na lewicy — ruch oporu, który odrzuca okupację rzymską nie tylko z powodu umiłowania wolności, ale także z racji umiłowania prawa. Ta cząstkowa wizja problemu nie odzwierciedla w pełni rzeczywistości.

c) interpretacja religijna

Trudno byłoby negować znaczenie czynników społeczno-gospodarczych i politycznych, które miały duży wpływ na judaizm pierwszego wieku przed Chrystusem. Jednakże nie należy zapominać, że Izrael jest ludem Przymierza, który wierzy, że został wybrany. Innymi słowy, Izrael nie akceptuje rozdziału Kościoła i Państwa. Z tego powodu wszystkie pozornie polityczne problemy jawią się w zupełnie nowym świetle.

Kryzys tożsamości, który wyniknął ze zderzenia z hellenizmem, jest przede wszystkim kryzysem religijnym. Miał on dotknąć Izrael w samym sercu jego monoteistycznej wiary, albowiem Antioch Epifanes nie zawahał się przed profanacją Świątyni Jerozolimskiej. Wszystkie inne środki, jakie próbował narzucić, takie jak zakaz obrzezania czy obalenie praw szabatu, świadczą o religijnym wymiarze prześladowań.

Co więcej, gdy rozpatrujemy pluralizm żydowski u progu ery chrześcijańskiej, musimy brać pod uwagę element religijny, jeśli chcemy zrozumieć różnice pomiędzy głównymi prądami. Prawdą jest, że żydowski monoteizm, potwierdzany codziennie w *Szema Israel*, wyostrzył poczucie transcendencji Boga. Jednakże to poczucie transcendencji dopuszczało istnienie pośredników pomiędzy Bogiem i ludźmi u faryzeuszy i esseńczyków. Wiara w anioły była rozpowszechniona w tym środowisku do tego stopnia, że została ustanowiona hierarchia w świecie anielskim. Posługa aniołów jest różna w zależności od środowiska: przypisuje się im panowanie nad żywiołami świata i nad ludami ziemi. Wtajemniczeni w boskie tajemnice, aniołowie mogą odkrywać je ludziom. Na ogół są oni ministrami Boga, mającymi przekazywać Jego rozkazy

⁴ Brandon, *Jesus and the Zealots*, Manchester 1967.

ludziom. Wreszcie oskarżają i bronią sprawiedliwych podczas Sądu Ostatecznego.

W Qumran angelologia jest wyjątkowo rozwinięta. Wspólnota wierzy, że żyje w obecności aniołów. Reguła wspólnoty wyznaczona jest przez wątek dwóch duchów, które dzielą ludzkość. Według Flawiusza, imiona aniołów stanowiły część tajemnicy doktryny eseneńczyków.

W dziedzinie demonologii teorie są często rozbieżne: apokaliptycy wiążą zazwyczaj pochodzenie złych duchów z upadkiem aniołów, podczas gdy uczeni w Piśmie i mędracy uwypuklają złą skłonności, obecne w każdym człowieku.

Wiadomo też, że saduceusze zajmowali odnośnie do aniołów i duchów stanowisko pełne rezerwy, a nawet sceptycyzmu.

Bardziej zasadnicza różnica pomiędzy nurtami żydowskimi wiąże się z ich stanowiskiem wobec prawa. Faryzeusze usiłowali przemycić do synagogi pewną porcję literatury sapiencjalnej. Mądrość uważana była za coś w rodzaju „kierownika robót” przy Stworzeniu. Była ona utożsamiana z prawem. To ostatnie zostało powierzone Mojżeszowi w podwójnej postaci: prawa pisanego i prawa przekazywanego ustnie. Dzięki prawu ustnemu, wywnioskowanemu drogą rozumowania z prawa pisanego, możliwe stało się przystosowanie prawa pisanego do nowych warunków życia i uniknięcie pewnych kar przewidzianych przez Pięcioksiąg.

Liczne dyskusje nad interpretacją Pisma św. dotyczyły także autorytetu w dziedzinie interpretacji prawa. Niegdyś kapłani podejmowali decyzje i interpretowali prawo. Mieli zostać zastąpieni w tych funkcjach przez uczonych w Piśmie i mędrców, którzy chcieli przystosować Pismo św. do aktualnych wymogów. Saduceusze nie mogli zaakceptować tej ewolucji. Toteż obstawali oni przy wyłącznym autorytecie prawa pisanego. Karaici zachowali po dziś dzień to stanowisko, które można by określić *Sola Scriptura*.

Lista sporów religijnych i liturgicznych, przeciwstawiających faryzeuszy saduceuszom, mogłaby być o wiele dłuższa⁵. Czytelnicy znający Nowy Testament przypominają sobie dyskusje na temat wiary w zmartwychwstanie⁶. Wszystkie te różnice w pa-szczyźnie religijnej sprawiły, że faryzeusze zostali uznani za postępowych w dziedzinie doktryny, podczas gdy saduceusze uchodzili za konserwatystów.

Religijna składowa tego problemu jest jeszcze wyraźna w mo-

⁵ J. Le Moyne, *Les Sadducéens*, Paris 1973.

⁶ Flawiusz, *Wojna Żydowska* 2, 165 pisze: „Zaprzeczają oni trwaniu duszy po śmierci, a także istnieniu kar i nagród w przyszłym świecie”.

mencie powstania Żydów przeciwko Rzymianom. Józef Flawiusz mówi o tym w kontekście pojawienia się proroków. Chodziło o natchnionych, o zapędach mesjanistycznych. Przypadek Teodasa wspomniany jest w Dziejach Apostolskich (5, 36). Zebrał on rzeszę wiernych i poprowadził ją nad Jordan. Na jego rozkaz wody miały się rozstać. Dzieje Apostolskie (21, 38) zachowały pamięć o pewnym Egipcjaninie, który chciał zgromadzić lud na Górze Oliwnej: na jego rozkaz miały runąć mury Jerozolimy. Wszystkie te epizody odwołują się do motywów zbawienia Izraela, takich jak przejście przez wody czy objawienie się Boga na Górze Synaj. Świadczą o chęci oporu wobec ciemieży w celu ustanowienia Królestwa Boga.

Również w tym religijnym kontekście należy wspomnieć o walkach o narzucenie różnych kalendarzy. Od wyboru kalendarza (księżycowego, bądź słonecznego) zależało nie tylko ustalenie dat świąt i pielgrzymek do Jerozolimy, ale także wierność tradycjom kapłańskim, które związane były z kalendarzem słonecznym.

Ten krótki zarys różnych wydarzeń przeżytych przez judaizm dowodzi, że trudno jest wziąć pod uwagę jednocześnie wszystkie elementy. Należy jednak przypomnieć, że w Izraelu różnice polityczne są nierozzerwalnie po'łączone z antagonizmami religijnymi. Dwóch Greków mogło spierać się na temat pojęcia wolności, nie odwołując się do Aten. Natomiast w Jerozolimie wszystkie dyskusje zabarwione były teologią, co sprawiało, że były one burzliwe.

2. Metodologia badań religijnych ruchów żydowskich

a) Zważywszy, że nasza znajomość judaizmu oparta jest o źródła literackie, ważnym wydaje się przedstawienie ich analizy krytycznej. Zbyt wielu autorów naszych czasów odczytuje jeszcze Józefa Flawiusza w sposób „naiwny”. Nie należy zapominać, że historyk ten żył wśród esseńczyków, zanim opowiedział się za partią faryzeuszy. Trudno podważyć jakość informacji, których dostarcza, gdy opisuje partie występujące w ramach judaizmu⁷. Jednakże chociaż był on pochodzenia kapłańskiego, jego uwagi na temat świątyni i obrządku zawierają wiele błędów. Co więcej, celem jego dzieła była rehabilitacja judaizmu w oczach władz rzymskich. Dzieło, które do nas dotarło, jest więc dziełem apologety. Należy o tym pamiętać.

Księgi Machabejskie muszą również zostać poddane wewnątrz-

⁷ Historycy żydowscy długo dąsali się na Józefa Flawiusza, który był zdrajcą swej ojczyzny.

nej i zewnętrznej krytyce. Obecnie nikt nie ma już wątpliwości, że autorstwo pierwszej Księgi Machabejskiej należy przypisywać saduceuszowi lub przynajmniej autorowi o inspiracji saducejskiej, gdyż przemilczał on przygody Jazona i Menelaosa oraz słaWił przymierze wiecznego kapłaństwa. Jest rzeczą jasną, że saducejski punkt widzenia jest bardzo selektywny.

Inna krytyka dotyczy literatury rabinistycznej, która roi się wprost od informacji na temat liturgicznych różnic pomiędzy saduceuszami i faryzeuszami. Nikt nie kwestionuje faktu, że wywodzi się ona ze szkoły faryzejskiej Hillela. Ale zanim dokonamy jej historycznej interpretacji, niezbędne jest przebycie pewnej drogi, która prowadzi od krytyki tekstu do krytyki literackiej, przy czym nie należy zapominać o złożonych problemach datowania tekstów. Najstarsze teksty powstały w II w. naszej ery i jedynie krytyczne studium przekazów ustnych pozwala sięgnąć do wcześniejszych informacji. Niestety, bezkrytyczna i ponadczasowa interpretacja literatury rabinistycznej jest ciągle jeszcze zbyt rozpowszechniona.

Należy także brać pod uwagę apokryfy Starego Testamentu, aby ogarnąć całą złożoność judaizmu w pełni rozkwitu. Oczywiście, wszystkie problemy wspólne dla starych tekstów muszą zostać poważnie uwzględnione.

b) Nie sposób zbadać zjawiska tak zróżnicowanych nurtów religijnych judaizmu, jeśli nie wiemy nic o faktach poprzedzających historię żydowską. Ta ostatnia tworzy całość i nawet w chwilach kryzysów i napięć sposób reagowania ludu zdradza, że jest to lud Przymierza. Kryzysy tożsamości, a nawet schizmy muszą być oceniane w świetle wiary Izraela. Pozostawanie w płaszczyźnie następujących po sobie wydarzeń groziłoby sprowadzeniem pracy historyka do analizy mechanizmów obrony lub procesów przemiany, nie mających nic wspólnego z sednem sprawy. Fenomenologiczna interpretacja judaizmu jest z góry skazana na niepowodzenie. Aby lepiej uchwycić oryginalny sposób reagowania Izraela na sytuacje kryzysowe, powinno się podjąć badania porównawcze z innymi narodami znajdującymi się w identycznych sytuacjach. Ale podobne przedsięwzięcie wymagałoby znacznych nakładów.

3. Hipoteza robocza

Sumując zalety głównych teorii uprzednio analizowanych, wydaje się nam, że dotychczas był niedoceniany ważny element tego problemu: mamy na myśli szczególną rolę i odpowiedzialność kapłaństwa w okresach kryzysu.

Wystarczy prześledzić pokrótce ważne etapy historii Izraela, aby się przekonać, że u podstaw wszystkich wielkich ruchów i rozłamów, które miały miejsce w Izraelu, znajdowały się sprawy, w które zamieszani byli kapłani. Przypomnijmy najważniejsze schizmy:

— Schizma Samarytan spowodowana została nie tylko faktem, że po powrocie z wygnania Judejczycy odrzucili pomoc Samarytan przy odbudowie Świątyni Jerozolimskiej, ale także tym, że Manasses — syn wielkiego kapłana Jojady, którego Nehemiasz odpędził od siebie z powodu jego małżeństwa z córką perskiego gubernatora Sanballata⁸ — został przyjęty przez Samarytan. Kapłan ten zabrał do Samarii zwój Tory. Wkrótce potem zbudowana została świątynia w Garizim. Przejawem walki kapłanów samarytańskich i judejskich był fakt, że Samarytanie nie zawahali się przed profanacją Świątyni Jerozolimskiej, wrzucając tam kości podczas święta Paschy⁹.

Po śmierci Aleksandra Wielkiego Palestyna przypadła Ptolemeuszowi. Jedynymi incydentami polityczno-religijnymi były targi pomiędzy kapłańską rodziną Oniadów, sprawującą najwyższe kapłaństwo, a feudalną rodziną Tobiadów, która ze swych dóbr lennych interweniowała bezustannie w życie świętego miasta, a nawet w sprawy dotyczące skarbu świątyni. W roku 187 Seleukos IV za namową Tobiadów wysłał swego ministra, by zrabował skarby Świątyni. Antioch IV, wezwany do Jerozolimy z powodu sporów hellenizujących Żydów, wypędził arcykapłana Oniasza III i powierzył tę funkcję swemu bratu Jazonowi. Schroniwszy się w sanktuarium w Dafne w pobliżu Antiochii, Oniasz napiętnował grabież dokonaną w Świątyni Jerozolimskiej przez Menelaosa, nowego kapłana-uzurpatora. Ten ostatni kazał go zdradziecko zamordować¹⁰. Oniasz IV uciekł jednak do Egiptu, do Leontopolis, gdzie zbudował Świątynię w diasporze.

— Podczas kryzysu, który przeciwstawił Izrael hellenizmowi, rola kapłanów Jazona i Menelaosa była kluczowa. Wystarczy przypomnieć sobie 1 Mch 1, 14-15 i 2 Mch 4, 14-15. Druga Księga Machabejska 4, 13-14 przyznaje, że kapłani nie wykazywali już żadnej gorliwości w służbie ołtarza, że gardzili świątynią, natomiast z chęcią uczestniczyli w zakazanych przez Prawo ćwiczeniach palestry.

— W Qumran (zakłada się zazwyczaj, iż chodzi tu o esseńczyków), Mistrz Sprawiedliwości, który schronił się w samotności

⁸ Ne 13, 28; Józef Flawiusz, *Starożytności żydowskie* 11, 302-309.

⁹ Józef Flawiusz, *Starożytności* 18, 29-30.

¹⁰ Mch 4, 32-38.

pustyni, piętnuje swego przeciwnika, bezbożnego kapłana. Tu również walka kapłanów leży u źródeł schizmy. Prawdopodobnie grupa kapłanów zakwestionowała działalność kapłanów hasmonejskich, którzy łączyli władzę polityczną z władzą religijną. Kapłani zachowali jednakże swą rangę w strukturze wspólnoty.

— Zeloci, chociaż można ich było określić jako lewicowych faryzeuszy, czyli świeckich, zaangażowali się dogłębnie w opór wobec Rzymian począwszy od momentu, gdy kapłan Eleazar zawiesił codzienną ofiarę na rzecz cesarza ¹¹.

— Baptyści, którzy namawiali do chrztu skruchy w ślad za Janem Chrzcicielem, wywodzą się od syna kapłana Zachariasza ¹². Jest możliwe, że motyw antykultowy, zawierający krytykę Świątyni, jako miejsca krwawych ofiar, leży u źródeł powstania tej sekty, która kładzie nacisk na odpuszczenie grzechów poprzez rytuał chrztu w wodzie żywej ¹³.

— Jest rzeczą ciekawą, że nawet faryzeusze, wśród których byli kapłani ¹⁴, będą kładli nacisk na obraz zgromadzenia Żydów w Świątyni Jerozolimskiej, inspirowany przez Izajasza 66, 13-20 ¹⁵.

Dotychczas podkreśliliśmy rolę i odpowiedzialność kapłanów w najważniejszych ruchach, które powstały po wygnaniu. Pozostaje nam powiedzieć kilka słów na temat problemu mającego z tym związek, który może częściowo wyjaśnić pochodzenie ugrupowań religijnych: walki kapłanów i lewitów po powrocie z wygnania.

Najpierw przedstawmy fakty. Księga Ezdrasza wspomina w rozdziale 2 powrót 4289 kapłanów i 74 lewitów, a w rozdziale 8, 15 nie wspomina się już o obecności lewitów w powracającej karawanie. Skąd u lewitów ten brak chęci powrotu do Jerozolimy? Aby zrozumieć to, co się stało, trzeba przypomnieć, że według Księgi Liczb 6, 23, plemię Lewiego zostało wybrane, aby służyć Panu. Księga Powtórzonego Prawa 18, 6-8 przyznaje, że plemię Lewiego ma prawo, jak inni kapłani, do świętych dochodów. Począwszy od Księgi Ezechiela daje się wyczuć pewne napięcie pomiędzy lewitami i kapłanami. Ez 40, 45 uznaje jeszcze jedność kondycji lewitów i kapłanów, podczas gdy Ez 40, 46 uściśla, że jedynie sadokici, którzy służyli w sanktuarium jerozolimskim, powinni być dopuszczeni do służby ołtarza. Natomiast Ez 44, 13 i 48, 11 degradowuje lewitów, oskarżając ich o to, że zbłądzili. Czytając

¹¹ Józef Flawiusz, *Wojna* 2, 409.

¹² Józef Flawiusz, *Starożytności* 18, 116-119.

¹³ Miszna, *Jadajim* 2, 20.

¹⁴ Najbardziej znany jest tu przypadek Józefa Flawiusza.

¹⁵ *Psalm* Salomona 17, 33-35.

trzeci rozdział Księgi Izajasza, możemy wyczuć pewien niepokój wśród tych, którzy wrócili z wygnania: pewna grupa zaczęła dostrzegać w niegodziwym kulcie sprawowanym przez kapłanów źródło zła¹⁶. Grupa ta pozostaje anonimowa, by nie narażać się na represje ze strony kapłanów. Co więcej, myśli ona o realizacji w przyszłości swego ideału: stworzeniu nowych niebios, nowej ziemi, nowej Jerozolimy i nowej Świątyni. Ta opozycyjna grupa mogła być złożona z lewitów niezadowolonych ze swego losu, ponieważ w drugiej Świątyni mogli oni sprawować jedynie podrzędne funkcje kantorów, furtianów i strażników. Hipoteza ta mogłaby znaleźć potwierdzenie w fakcie, że apokryfy Starego Testamentu kładą szczególny nacisk na osobę Lewiego. Któż, jeśli nie sami lewici, którzy czuli się poniżeni, mógł być zainteresowany w takim wysławianiu Lewiego? Nadszedł czas, by przypomnieć obietnice dane Lewiemu. I tak *Księga Jubileuszów* 30, 18 podkreśla, że potomkowie Lewiego zostali wybrani, aby spełniać po wsze czasy ofiarę. Lewi ma prawo do tytułu sprawiedliwego i przyjaciela Boga. W księdze tej (31, 13) mówi się o tym, że pierwszeństwo Lewiego przed Judą wynika z faktu, że Izaak pobłogosławił najpierw Lewiego, a dopiero w drugiej kolejności Judę. W *Testamencie Lewiego* 18, 11, właśnie Lewiemu dany jest duch Boży, a także prawo dotyczące kapłaństwa. Bałwochwalczy kapłani są ostro krytykowani. *Testament Judy* 21, 2 przypomina, że Lewi otrzymał kapłaństwo, a 25, 2 wspomina o błogosławieństwie Bożym dla Lewiego. Wreszcie w *Testamencie Neftalego* 5, 3-5 mowa jest o Lewim, który zawładnął słońcem, podczas gdy Juda bierze księżyc. W Qmran natomiast lewici są często wymienieni na drugim miejscu po kapłanach¹⁷. Jeśli ta hipoteza się potwierdzi, można by założyć, że autorzy niektórych apokryfów byli lewitami, którzy po odrzuceniu ich przez kler sadokicki szukali ucieczki w apokalipcyce z jej nowym wszechświatem i jej oczekiwaniem na interwencję Boga.

Zamiast wyjaśniać narodziny nurtów religijnych w Izraelu zmianami struktur politycznych, uważamy, że należy posunąć się dalej. Kryzys tożsamości, jaki był udziałem judaizmu po wyjściu z Egiptu, nie może być tłumaczony jedynie wydarzeniami politycznymi. Rola kapłanów i ich walka przeciwko lewitom nie została dotychczas wystarczająco zbadana i należałoby zatrzymać się nieco dłużej na tym temacie. Pozostaje prawdą, że wygnanie

¹⁶ Iz 59, 1-15. Zob. także Iz 60, 1-16; 66, 1-16.

¹⁷ *Zwój ze Świątyni* 20, 16; 21, 4; 22, 4-5; 57, 12-13; por. CD 4, 2; 14, 3-4; 1 QM 2, 1-3.

i jego skutki oraz zderzenie się judaizmu z hellenizmem odbiły się w różny sposób na żydowskiej świadomości.

4. Nurty myślowe czy sekty?

Wspomnieliśmy o powściągliwości niektórych historyków, wzbraniających się przed nazywaniem sektami głównych nurtów, które pojawiły się w judaizmie. Jednakże, gdy przyjrzymy się bliżej tym sprawom, odniesiemy wrażenie, że niektóre nurty żydowskie dziwnie przypominają sekty.

Niektóre ruchy charakteryzuje świadomość przynależności do elity. Wspólnota z Qumran posuwa to przekonanie do granic ostatecznych: zbawieni zostaną jedynie ci, którzy należą do wspólnoty. Faryzeusze mają kompleks wyższości w stosunku do *'Am ha aretz*, ludu ziemi, który zadowalał się przeżywaniem judaizmu na własny sposób. Liczne dowody potępienia *'Am ha aretz*, które znajdujemy w literaturze rabinistycznej, wskazują wyraźnie, że faryzeusze wiedzą, iż są elitą duchową narodu. Nawet w stosunku do saduceuszy faryzeusze zajmują to samo stanowisko: przestrzeganie prawa zapewnia im te same zasługi, jakimi mogą się poszczycić kapłani służący w świątyni. Zeloci mają to samo poczucie wyższości. Wystarczy przeczytać mowę Eleazara w Masadzie w wersji Józefa Flawiusza, aby się o tym przekonać. Chociaż podjęte w niej zostały liczne wątki wspólne dla literatury hellenistycznej, mowa ta wyraża rzeczywiście ideał tych opozycjonistów. Jak widzimy, ruchy duchowe judaizmu kształtują się zgodnie z pokrewieństwem środowiska, myśli czy wykształcenia. Nie toleruje się w judaizmie tych, którzy mają inną teologię niż ta, którą się głosi.

Ta świadomość własnej odmienności w porównaniu z innymi znajduje wyraz w segregacji rytualnej. Wspólnota z Qumran odcina się od innych, aby uniknąć kontaktów z synami ciemności. Teksty wywodzące się z tej wspólnoty krytykują zarówno Efraima (faryzeuszy) jak i Manassesa (saduceuszy). Faryzeusze unikają kontaktów z Samarytanami, których nazywają *Kutim*. Zbierają się we własnym gronie, aby spożywać swój posiłek *haburot*. Czyż ich nazwa nie oznacza «oddzieleni»? Ugrupowania apokaliptyczne krytykują kapłanów. W 1 Hen 6 grzech aniołów opisany został jako źródło zła, które mogłoby zostać zrozumiane jako grzech kapłanów, albowiem Malachiasz utożsamia kapłanów z aniołami. Każda grupa krytykuje pozostałe, ponad które się wywyższa.

Inną cechą charakterystyczną tych prądów jest wypracowanie swej własnej soteriologii. Faryzeusze, którzy uważają Boga za

«odzielonego» (*Parusz*), myślą, że zbawienie otrzymają dzięki ściślemu przestrzeganiu Prawa. Rozwijają *halakot*, aby sprecyzować, na czym polega w życiu codziennym sześćset trzysta przykazań. Prawo jest dla nich drzewem życia, które pozwoli odnaleźć klucz do Edenu. Dla esseńczyków zbawienie wiąże się z wejściem w przymierze. Rozwijają oni teorię zbliżoną do milenaryzmu. Pismo z Damaszku (1, 6) podejmuje spekulacje na temat proroctwa Ezechiela (4, 5), który wspomina o okresie trzystu dziewięćdziesięciu dni. Proroctwo to jest odnoszone do wspólnoty, która trzysta dziewięćdziesiąt lat po zniszczeniu Świątyni zebrała się na pustyni. Dla zelotów zbawienie zdobywa się przez gwałt. Bierne oczekiwanie na interwencję Boga, które głosili niektórzy apokaliptycy, nie wystarcza.

Co więcej, każdy nurt myślowy uważa, iż posiada klucz do interpretacji Pisma św. Samarytanie akceptują jedynie Penta-teuch; mają także swe *Targum*. W Qumran uprawia się egzegezę aktualizującą, nazywaną *Peszer*. Charakteryzuje się ona zwięzłością i eschatologicznym wymiarem, którego projekcję odnajdujemy w tekstach. Wspólnocie właściwe są *Targumy* Pisma św. Faryzeusze interpretują je zgodnie z hermeneutycznymi zasadami Hillela. Ich midrasz jest również aktualizacją Pisma, zgodnie ze zmieniającą się sytuacją. Apokaliptycy czytają również Pismo św.: o grzechu aniołów, potopie i proroctwach. W zinterpretowanym przez nich samych Piśmie znajdują oni rozwiązanie swych poszukiwań teologicznych. Krótko mówiąc, judaizm pierwszych wieków przed Chrystusem charakteryzuje się ogromną dowolnością interpretacji Pisma św., które łączy i jednocześnie dzieli Żydów.

Ezoteryzm spotykamy jedynie u esseńczyków, którzy przekazywali sobie imię aniołów, oraz w niektórych ugrupowaniach mistycznych, oddających się medytacji nad Rdz 1 (*Ma'aseh Bereshit*) oraz Ez 1 (*Ma'aseh Merkabah*). Być może, sekta terapeutów, o której wspomina Filon w swym *De Vita Contemplativa*, korzystała z tajemnych doktryn. U faryzeuszy jedyną rzeczą tajemną było przekazywanie imienia Boga.

Jak widzimy, mówienie o sektach żydowskich w I w. przed Chrystusem nie jest niczym niewłaściwym, albowiem ugrupowania żydowskie przypominają nowoczesne sekty poprzez dobrowolne stowarzyszenie swych członków, świadomość, iż stanowią elitę, i swą soteriologię opartą o własną interpretację Pisma św.

Ten pluralizm w łonie judaizmu pozwoli pierwotnemu chrześcijaństwu pozostać niepostrzeżonym w oczach niewtajemniczonych świadków. Pierwotne chrześcijaństwo będzie uchodziło za jedną z wielu sekt żydowskich. W tej żydowskiej sekcie, która

zostanie wkrótce odrzucona, odnajdziemy faryzeuszy (Dz 15, 5), kapłanów (Dz 6, 7), baptystów (Dz 19, 4), hellenistów (Dz 6, 1), a nawet setników rzymskich (Dz 10, 1 i J 4, 43). Ten pluralizm będzie dziwił jedynie tych, którzy nie znają judaizmu pierwszego wieku przed Chrystusem. Po zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej, faryzeusz R. Johanan ben Zaccay uzyskał od cesarza zezwolenie na udanie się do Jamni w celu reorganizacji judaizmu. Operacja bez znieczulenia stawała się konieczną, aby uratować to, co najważniejsze. R. Johanan narzucił judaizmowi faryzejską ortodoksję szkoły Hillela. Ten powrót do jedności oznaczał ocalenie judaizmu. W Jamni narzucone zostanie błogosławieństwo *Minim* i Nazarejczyków, które będzie włączone do modlitwy *Szemone Esre*. Do-rzucenie tego błogosławieństwa miało na celu zerwanie więzów judaizmu faryzejskiego z Żydami, którzy uznawali mesjanizm Jezusa z Nazaretu.

tłum. Małgorzata Tryc-Ostrowska